

Sygn. akt II Ca 246/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj
Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan (spr.)

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.) Protokolant Sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 roku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. i (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K.

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie z dnia 27 stycznia 2014 roku, sygn. akt II C 11/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w części dotyczącej odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 15000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K., w ten sposób, że zasądza odsetki od tego pozwanego od kwoty 8000 zł (osiem tysięcy złotych) od dnia 17 czerwca 2008 roku do dnia zapłaty i od kwoty 7000 zł (siedem tysięcy złotych) od dnia 14 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie oddala powództwo co od odsetek wobec pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki J. K. kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

II Ca 246/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie:

I. zasądził od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki J. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2007 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3209,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego ;

II. oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie odsetek ustawowych ;

III. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 6878,31 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo pokrytych z sum budżetowych Skarbu Państwa - z zastrzeżeniem, że uiszczenie tej kwoty przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego ;

IV. nieuiszczone opłaty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 27 lipca 2007 roku powódka udała się wraz z córką na zakupy do sklepu (...) w B.. Poruszała się korzystając z jednej kuli. Gdy przechodziła przez drzwi automatycznie otwierane, znajdujące się w wiatrołapie, zaczęły się one zamykać. Drzwi przycięły łaskę powódki, uderzyły ją w rękę, w związku z czym straciła równowagę i przewróciła się. Po wypadku została przewieziona przez córkę do Ambulatorium SPZOZ w B. gdzie wykonano RTG barku, nadgarstka i prawej kończyny górnej. Rozpoznano złamanie okolicy nadgarstka prawego, uraz okolicy stawu barkowego prawego. Zastosowano zaopatrzenie doraźne szyną Kramera i opatrunek Dessaultea oraz skierowano ją do (...) nr (...) w L.. Tam rozpoznano złamanie dalszej nasady prawej kości promieniowej, stłuczenie prawego barku. Złamanie dalszej nasady kości promieniowej zostało zreponowane na aparacie Sokołowskiego, założono gips ramienny. Dalsze leczenie odbywało się w Poradni Ortopedycznej. W dniu 27 sierpnia 2007 roku założono powódce gips przedramienny, zaś 12 września 2007 roku zdjęto go i pozostawiono łuskę gipsową na 2 tygodnie. W związku z przebyłym wypadkiem u powódki nastąpił 9 % stały uszczerbek na zdrowiu w zakresie narządów ruchu. Złamanie wygoiło się z niewielkim zniekształceniem – zagięciem osi kończyny.

Mimo leczenia pozostał uszczerbek czynnościowy, który ma charakter trwały. Istnieje niewielkie ograniczenie ruchomości prawego nadgarstka, zmniejszenie siły chwytu, niepełne formowanie pięści. Stłuczenie prawego barku spowodowało naruszenie istniejących zmian zwyrodnieniowych, co spowodowało długotrwały zespół bólowy i dodatkowe uciążliwości życia codziennego. Wypadek spowodował znaczne cierpienia i dolegliwości bólowe przez okres około 2 miesięcy. W kolejnych 2 miesiącach cierpienia były umiarkowane, ustępujące. Powódka wymagała stałej opieki i pomocy osób drugich w okresie 2 miesięcy i okresowej pomocy w czasie kolejnych dwóch miesięcy.

Powódka zgłosiła szkodę w (...) SA w dniu 15 listopada 2007 roku.

Pismem z dnia 2 stycznia 2008 roku (...) SA poinformowało powódkę, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania, za wypadek jakiemu uległa w dniu 27 lipca 2007 roku na terenie sklepu (...) w B., bowiem nie można przypisać winy ubezpieczającemu. W chwili zdarzenia drzwi były całkowicie sprawne, a ich stan techniczny nie budził zastrzeżeń. Przeglądy techniczne dokonywane były regularnie i nie wykazały żadnej awarii czy usterki. Pismem z dnia 19 lutego 2008 roku pełn. powódki odwołał się od tej decyzji, jednakże pozwany (...) SA nie zmienił stanowiska w tej sprawie.

W sprawie niniejszej zostały wywołane opinie dwóch biegłych. Biegły M. M. (1) w pisemnych opiniach podał zasady działania drzwi automatycznie rozsuwanych. Za najbardziej prawdopodobną przyczyną zamknięcia się drzwi w chwili gdy przechodziła przez nie powódka uznał wyłączenie na stałe czujnika radarowego (radaru wewnętrznego), czyli czujnika obecności lub krótki czas otwarcia drzwi, który reguluje czujnik otwarcia drzwi. Biegły podniósł, że radar wewnętrzny wyłączono na życzenie klienta to jest właściciela sklepu (...), co wynika z protokołu odbioru z dnia 2 grudnia 2006 roku, na którym widnieje podpis kierownika sklepu B. D.. Brak czujnika obecności natomiast powoduje, iż drzwi nie widzą przeszkody na linii zamykania się drzwi.

Stwierdził, że wyłączenie czujnika ruchu wewnętrznego, nie jest działaniem prawidłowym. Po wyłączeniu czujnika wewnętrznego na stałe pozwany winien zmienić warunki umowy dotyczące bezpieczeństwa, to znaczy powinien zadbać o ponowne wykonanie świadectwa oceny jakości bezpieczeństwa oraz nowej deklaracji zgodności, jednakże nie uczynił tego.

To od niego, a nie od producenta drzwi zależało organizowanie ruchu jednokierunkowego i bezpieczeństwo dalszych użytkowników. Pozwany odebrał kartę gwarancyjną i instrukcję obsługi napędu do drzwi przesuwanych, powinien więc znać szczegółowe zalecenia producenta dotyczące bezpieczeństwa użytkowania przedmiotowych drzwi w pomieszczeniach użyteczności publicznej.

W zakresie bezpieczeństwa należało także współpracować z Państwową Inspekcją Pracy, co pozwoliłoby uniknąć wszelkich zagrożeń związanych z właściwym użytkowaniem drzwi. Zdaniem biegłego najprostszym sposobem usprawnienia organizacji pracy ruchu jednokierunkowego było zainstalowanie listwy dotykowej tzw. listwy bezpieczeństwa, która powodowałaby w momencie stwierdzenia przeszkody ponowne otwieranie się drzwi. Biegły podniósł także, że w przedmiotowym obiekcie winna być także zapewniona regulacja szybkości otwierania i zamykania drzwi użytkowanych przez niepełnosprawnych.

Biegły M. J. (1) po dokonaniu oględzin działania drzwi automatycznych w sklepie (...) w B. stwierdził, że są one sterowane przez czujnik radarowy D. wraz z elementami wykonawczymi, który działa w momencie wykrycia ruchu obiektu w jego zasięgu. Oznacza to, że czujnik otwierający drzwi działa wyłącznie na ruch. Po upływie wcześniej zaprogramowanego czasu i pod warunkiem, że nic nie znajduje się w obszarze działania fotokomórki drzwi są automatycznie zamykane.

Przedmiotowe drzwi automatyczne wyposażone są w fotokomórkę zabezpieczającą tylko od strony wejścia do sklepu, wobec czego jeżeli ktoś przekroczy linię fotokomórki zabezpieczającej i znajdzie się po za nią, istnieje prawdopodobieństwo, że drzwi zamkną się mimo tego, że ktoś (lub coś) znajduje się pomiędzy nimi. Taki zdaniem biegłego nieprawidłowy i niebezpieczny sposób działania drzwi pokazuje film nagrany przez biegłego i dołączony do akt sprawy. Biegły analizując przebieg zdarzenia stwierdził, że gdy powódka wolno zmierzała w kierunku drzwi automatycznych, czujnik mikrofalowy wykrył ruch w bezpośredniej bliskości drzwi i została wydana komenda otwarcia drzwi poprzez element wykonawczy automatyki drzwi. Powódka przeszła przez drzwi, po czym na skutek niepełnosprawności ruchowej zatrzymała się w obszarze działania drzwi automatycznych, lecz już za fotokomórką, wobec powyższego automatyka drzwi po upływie zaprogramowanego czasu (około 5 s) rozpoczęła procedurę zamykania drzwi mimo tego, że faktycznie powódka ciągle znajdowała się w obszarze ich działania. Aby wyeliminować takie przypadki należałoby zamontować dodatkową fotokomórkę po drugiej stronie drzwi, oprócz już istniejącej od strony wejścia.

Biegły po konsultacji telefonicznej z producentem drzwi (firma (...)) uzyskał informację, że firma ta zawsze proponuje montaż dodatkowych zabezpieczeń w postaci na przykład dwustronnych czujników podczerwieni, co również uniemożliwiłoby powstanie przedmiotowego wypadku, jednak to odbiorca końcowy decyduje o ich montażu bądź nie, bowiem wymaga to poniesienia dodatkowych kosztów. Konkludując biegły stwierdził, iż sposób działania drzwi automatycznych w sklepie (...) w B. jest niebezpieczny i może przyczyniać się do powstania kolejnych wypadków i wymaga zastosowania dodatkowego zabezpieczenia, bądź w formie zaproponowanej przez biegłego, bądź poprzez montaż w/w dodatkowych blokad w podczerwieni, dostępnych u producenta drzwi.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania świadków M. M. (2), M. S., powódki J. K. oraz opinie biegłych M. R., M. M. (1) i M. J. (1), jak też akta szkody i częściowo zeznania L. W..

Powołując się na art. 822 § 1 i § 4 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela konieczne jest wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający i ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach w jakich odpowiadałby sprawca szkody. Natomiast zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządza drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Sąd Rejonowy wskazał, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bezspornie, że w dniu 27 lipca 2007 roku powódka wchodząc do sklepu (...) w B. została uderzona przez automatyczne drzwi, które zamknęły się w chwili gdy znalazła się między nimi. Nie ulega wątpliwości, że na pozwanym (...) S.A. spoczywał obowiązek zapewnienia klientom swojego sklepu bezpiecznych warunków wejścia do niego i zrobienia zakupów. Pozwany winien zorganizować takie wejście do sklepu, aby każdy klient również starszy, niedoświadczony bądź nieporadny mógł bezpiecznie do sklepu wejść i bezpiecznie z niego wyjść. Obowiązek taki nie ogranicza się do zamontowania drzwi zgodnie z instrukcją i konserwowania drzwi, co pozwany czynił. Korzystanie z drzwi automatycznych jest wyborem pozwanego, a konsekwencją tego wyboru jest obowiązek zapewnienia, aby drzwi otworzyły się przed każdym klientem i aby mógł przez nie bezpiecznie przejść. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że sposób działania

drzwi automatycznych w sklepie (...) w B. jest niebezpieczny. Przedmiotowe drzwi wyposażone są w fotokomórkę zabezpieczającą tylko od strony wejścia do sklepu, co nie gwarantuje bezpiecznego przejścia przez nie, bowiem po przekroczeniu linii fotokomórki drzwi mogą zamknąć się, mimo tego, że ktoś znajduje się między nimi.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że celem zapewnienia bezpiecznego korzystania z przedmiotowych drzwi winien być zamontowany dodatkowy system zabezpieczeń opisany przez biegłego M. J. (1), z którego pozwany nie skorzystał i nie wdrożył go.

Podniesiony przez pełn. powódki argument, że pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka zgodnie z art. 435 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadniony.

Jako podstawę roszczenia powódki o zadośćuczynienie Sąd Rejonowy przytoczył art. 444 k.c. i art. 445 § 1 k.c. i uznał, że należne powódce zadośćuczynienie za doznaną w związku wypadkiem krzywdę winno wynosić 15.000 zł. Sąd miał na względzie, że powódka w wyniku wypadku doznała złamania dalszej nasady kości promieniowej, stłuczenia prawego stawu ramiennego, co spowodowało uszczerbek na zdrowiu w wysokości 9 %. Zmuszona była nosić gips ramienny, a następnie łuskę gipsową. Unieruchomienie prawej kończyny górnej wiązało się, że znacznymi uciążliwościami w życiu codziennym. Obrażenia te spowodowały znaczne cierpienia fizyczne trwające przez okres około 2 miesięcy, przez następne 2 miesiące były umiarkowane. Powódka wymagała stałej opieki przez okres 2 miesięcy, a następnie okresowej pomocy. Stłuczenie prawego barku spowodowało naruszenie istniejących zmian zwyrodnieniowych, co wywołało długotrwały zespół bólowy i dodatkowe uciążliwości życia codziennego.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku a uchybienie tego terminu stanowi opóźnienie w spełnieniu świadczenia i w oparciu o art. 481 k.c. rodzi obowiązek zapłaty odsetek. W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 15 listopada 2007 roku, a zatem odsetki należą się od dnia 16 grudnia 2007 roku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił przepisami art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w K., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

(a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą w szczególności na:

- błędnym ustaleniu, iż powódka została uderzona przez drzwi automatyczne w dniu 27-01-2007 roku,
- błędnym ustaleniu, iż drzwi w sklepie (...) w B. nie miały wymaganych zabezpieczeń w zakresie bezpieczeństwa,

(b) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, na co wskazuje:

- wybiórcza analiza dowodów, z pominięciem najistotniejszych dla rozstrzygnięcia sprawy zeznań, dokumentów i faktów, dotyczących dopuszczenia przedmiotowych drzwi do używania w budynkach użyteczności publicznej, co potwierdza m.in. aprobatę techniczną, deklarację zgodności oraz protokół odbioru drzwi;

- błędna ocena dowodów w postaci opinii biegłego sądowego inż. M. J. (1), poprzez oparcie na niej ustaleń faktycznych pomimo jej nielogiczności i niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z opinią biegłego sądowego mgr inż. M. M. (1), oraz niewyjaśnienia rozbieżności we wnioskach obydwu biegłych sądowych; błędna ocena dowodów w postaci zeznań świadka L. W. poprzez niedanie im wiary pomimo ich logiczności i spójności z pozostałym materiałem dowodowym;

- błędna ocena dowodów w postaci opinii biegłego sądowego mgr inż., M. M. (1), zwłaszcza jego ustnej opinii poprzez nieoparcie o nią ustaleń faktycznych pomimo jej logiczności i spójności z pozostałym materiałem dowodowym;

- błędna ocena dowodów w postaci zeznań powódki poprzez danie, im wiary w całości, pomimo nielogiczności i wewnętrznej sprzeczności,

(c) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku dopozwanej o przesłuchanie biegłego sądowego inż. M. J. (1), przed sądem, a przez to rozbieżności i niejasności w okolicznościach faktycznych nie zostały wyjaśnione;

(d) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez wadliwe, nie odpowiadające przepisom prawa sporządzenie jego uzasadnienia, które uniemożliwiło dokonanie dopozwanej oceny toku wyводу prowadzącego do wydania zaskarżonego orzeczenia, polegające na zaniechaniu wyjaśnienia powodów oddalenia wniosku o przesłuchanie przed sądem biegłego sądowego inż. M. J. (1),

(e) naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 415 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że odpowiedzialność za wypadek z dnia 27-07-2007 roku ponosi dopozwana, mimo że dopełniła wszystkie na niej ciężące obowiązki przewidziane prawem dotyczące montażu i konserwacji drzwi automatycznych;

- art. 429 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowania pomimo, że czynności w zakresie serwisu przedmiotowych drzwi dopozwana powierzyła przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności;

- art. 481 §1 kodeksu cywilnego poprzez zasądzenie od kwoty zadośćuczynienia ustalonej na dzień wydania wyroku odsetek ustawowych od dnia 16-12-2007 roku.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł:

(a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu za wszystkie instancje, a w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie

(b) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach w instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację powódka J. K. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. jest uzasadniona jedynie w części dotyczącej odsetek i to nie w pełnym zakresie.

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu – Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że zachodziły przesłanki odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. za zdarzenie z dnia 27 lipca 2007 r., w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Wnioski wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji z materiału dowodowego są logiczne, nie zawierają sprzeczności i nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów.

W tym względzie nie może odnieść skutku zarzut sprzeczności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż ustalenie, że powódka w dniu 27 stycznia 2007 roku w sklepie (...) w B. została uderzona

przez drzwi automatyczne jest prawidłowe. W tym względzie Sąd Rejonowy trafnie oparł się na zeznaniach powódki oraz świadków M. S. i M. M. (2), które słusznie uznał za wiarygodne.

Zarzuty apelacji jakoby zeznania powódki były nielogiczne i zawierały wewnętrzne sprzeczności nie mają uzasadnienia - nie zostały poparte jakimikolwiek konkretami czy przykładami. Natomiast wbrew wywodom apelacji zeznania świadka L. W. nie są spójne z pozostałym materiałem dowodowym, gdyż jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, zeznania tego świadka są sprzeczne ze zgodnymi zeznaniami powódki, świadka M. S. oraz M. M. (2) - zastępcy kierownika sklepu (...) w B., który widział przebieg zdarzenia na nagraniu z kamery sklepowej i potwierdził, że drzwi uderzyły w rękę powódki, w której trzymała laskę i przez to się przewróciła (k.113).

Również prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił moc dowodową opinii biegłych M. J. (1) i M. M. (1).

Należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne obie opinie i to stanowisko było trafne. Wbrew wywodom apelacji wnioski obu opinii są spójne. Jak wynika z przytoczonych przez Sąd Rejonowy stanowisk opinii obaj biegli przyczyn zdarzenia upatrywali w tym, że z uwagi na wyłączenie radaru wewnętrznego i braku wystarczających zabezpieczeń drzwi sposób ich działania nie zapewniał pełnego bezpieczeństwa przejścia przez nie – „drzwi nie widzą przeszkody na linii zamykania drzwi, działają tylko czujniki otwarcia” (M. M. (1) k. 359, 361-362), „jeśli ktoś przekroczy linię fotokomórki zabezpieczającej istnieje spore prawdopodobieństwo, że drzwi się zamkną pomimo, że ktoś lub coś znajduje się pomiędzy nimi”, „radary działają tylko na ruch, nie na obecność człowieka w ich zasięgu” (M. J. (1) k.687, 689, 692, 737).

Natomiast istotnie w opinii ustnej biegły M. M. (1) ocenił odmiennie, że wyłączenie radaru wewnętrznego w celu zapewnienie ruchu jednokierunkowego nie jest niezgodne z zasadami bezpieczeństwa, czy że wydaje mu się, że użytkownikowi nie można przypisać zaniedbania (k.629). Jednakże wbrew wywodom apelacji Sąd Rejonowy dostrzegł te twierdzenia biegłego wskazując, że kolidują one z jego wcześniejszą opinią, co skłoniło Sąd do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego i ten dowód potwierdził, że sposób działania drzwi nie zapewnia bezpieczeństwa.

Należy zaznaczyć, że wniosek biegłego M. M. wyrażony na rozprawie jakoby wyłączenie radaru wewnętrznego nie było niezgodne z zasadami bezpieczeństwa miał charakter ogólnikowy, a w przypadku niniejszego zdarzenia był nie tylko sprzeczny z wcześniejszym stanowiskiem biegłego (kiedy wskazywał, że nie jest to prawidłowe i wymaga dodatkowych zabezpieczeń – k.443, 445) ale też nielogiczny. Skoro wyłączenie tego radaru skutkowało tym, że pozostały czujnik nie był w stanie zareagować otwarciem drzwi na wszelkie przeszkody w obrębie działania drzwi, co stwarzało zagrożenie uderzeniem, to oznacza, że naruszono zasady bezpieczeństwa.

Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy opinia biegłego może być oceniona przez Sąd z punktu widzenia zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, a powyższa niespójność w opinii biegłego nie dyskwalifikuje jej w całości i nie pozbawia charakteru wiarygodnego środka dowodowego, w szczególności, że wcześniejsze - odmienne wnioski biegłego (k. 443, 445) były logiczne, jak też zgodne z wnioskami biegłego M. J. (1).

Zarzuty apelacji co do opinii biegłego M. J. nie są uzasadnione. Biegły ten w sposób szczegółowy wyjaśnił zasady funkcjonowania przedmiotowych drzwi, jak też mechanizm sterowania ich otwieraniem i zamykaniem i wskazał na brak odpowiedniej reakcji na obecność przeszkód w polu działania skrzydeł drzwi. Opinia ta jest logiczna i zrozumiała, nie ma też podstaw do przypisania jej niespójności z pozostałym materiałem dowodowym.

Poprawności wniosków biegłego nie zmienia powoływana w apelacji kwestia zatrzymania się powódki, gdyż było to jedynie domniemanie biegłego, a przedstawiony mechanizm i przyczyna zdarzenia są tożsame także w przypadku wolnego poruszania się przez powódkę.

Również powoływane w apelacji filmiki potwierdzają wnioski biegłych, gdyż obrazują, że pomimo, iż w linii drzwi znajduje się stopa lub ręka, to drzwi się zamykają. To z której strony drzwi znajduje się osoba uczestnicząca w eksperymencie ma znaczenie drugorzędne, w szczególności nie można się zgodzić z autorem apelacji jakoby wystarczające było to, że drzwi się nie zamykają, gdy pomiędzy drzwiami znajduje się cała osoba i gdy pojawia się od

strony radaru aktywującego, gdyż jeśli w obrębie drzwi jest jakakolwiek przeszkoda, choćby cześć osoby, drzwi nie powinny się zamykać.

Niezależnie od tego należy wskazać, że dołączony do opinii biegłego film miał znaczenie jedynie uboczne, zaś wnioski opinii biegły wysnuł na podstawie szczegółowych oględzin i badania mechanizmu pracy przedmiotowych drzwi w sklepie w B., w tym także z uwzględnieniem funkcji radaru aktywującego.

Natomiast jeżeli chodzi o zarzuty apelacji dotyczące oddalenia wniosku o przesłuchanie biegłego M. J. (1) i naruszenia w tym zakresie art. 227 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., to pozwany nie może powoływać się na ewentualne uchybienia w tym względzie, gdyż nie zgłosił stosownych zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Niezależnie od tego pozwany nie wskazuje jakie konkretnie rozbieżności i niejasności miałyby zostać wyjaśnione.

Należy dodać, że ostateczna ocena czy pozwanemu można przypisać zaniedbania, czyli winę w tej sprawie należy do Sądu. W tym względzie Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że pozwany (...) ponosi winę za zdarzenie z dnia 27 lipca 2007 roku i zarzut naruszenia art. 415 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy na pozwanym (...) Spółce Akcyjnej spoczywał obowiązek zapewnienia klientom swojego sklepu bezpiecznych warunków wejścia do niego i zrobienia zakupów, co nie nastąpiło, gdyż istniejące w sklepie w B. automatyczne drzwi wejściowe nie gwarantowały bezpiecznego przejścia przez nie - po przekroczeniu linii fotokomórki drzwi mogły zamknąć się, mimo tego, że ktoś jeszcze znajdował się między nimi.

To, że użyte drzwi mogą być montowane w budynkach użyteczności publicznej, że cały budynek został dopuszczony do użytku nie zwalniał prowadzącego sklep od zadbania o prawidłowe zorganizowanie wejścia do budynku. Nie wystarczające w tym zakresie było też to, że na bieżąco zapewniona była należyta konserwacja i serwis przedmiotowych drzwi, gdyż problem nie tkwił w awarii drzwi a w samym mechanizmie ich działania, który nie był odpowiedni do funkcji, jaką miały pełnić.

Dlatego też powoływane w apelacji dokumenty w postaci deklaracji zgodności, aprobaty technicznej czy nawet protokół konserwacji nie wyłączają odpowiedzialności pozwanego, tym bardziej, że brak jest danych, żeby aprobaty technicznej, a przede wszystkim deklaracji zgodności napędu do przedmiotowych drzwi uwzględniały kwestię wyłączenia radaru wewnętrznego, co nastąpiło na życzenie pozwanego (protokół odbioru k.153).

Pozwany powinien wybrać takie drzwi, żeby po dostosowaniu ich do wymagań sklepu (tylko jednokierunkowego przejścia) w dalszym ciągu sposób ich działania zapewniał bezpieczeństwo wchodzących, w tym w razie potrzeby zastosować w tym celu odpowiednie zabezpieczenia, np. wskazywane przez biegłych i to niezależnie od tego czy istnieją szczegółowe przepisy lub normy techniczne to przewidujące. Należy dodać, że wbrew wątpliwościom autora apelacji zabezpieczenia te były już stosowane w 2007 roku (opinia M. J. (1) k. 738).

Nie tylko normy prawne regulują życie społeczne, a za bezprawne w świetle przepisów o czynach niedozwolonych uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami i ogólnymi normami postępowania powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną.

Także zasady bezpieczeństwa wynikają nie tylko z konkretnych przepisów prawa, ale w dużej mierze z zasad doświadczenia życiowego i pozwany naruszył te wymogi w zakresie obowiązku zapewnienia bezpiecznych warunków zrobienia zakupów już od momentu wchodzenia do sklepu.

Oczywiste jest, że są osoby, które poruszają się wolniej, że osoba wchodząca do sklepu może się zatrzymać, nawet cofnąć, że może nieść różne przedmioty, itp. i tego rodzaju sytuacje winny być uwzględnione przez prowadzącego sklep pozwanego. Stąd wyłączenie radaru wewnętrznego wymagało odpowiedniego zorganizowania funkcjonowania drzwi, tak żeby pomimo braku tego czujnika występowała reakcja na obecność jakiegokolwiek przeszkody w obrębie drzwi i żeby się wówczas nie zamykały.

Natomiast pozwany zaniedbał realizacji tego obowiązku i w żaden sposób nie można uznać, żeby dochował należytej staranności w tym względzie. Jak wynika z opinii biegłych pozostałe po wyłączeniu radaru wewnętrznych czujniki nie wykrywają samej obecności wszelkich przeszkód, reagują tylko na ruch od strony wejścia i drzwi zamykają się samoczynnie po upływie pewnego czasu, co stwarza niebezpieczeństwo w ich użytkowaniu.

W konsekwencji prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że pozwany (...) Spółka Akcyjna w K. ponosi odpowiedzialność za zdarzenia z dnia 27 lipca 2007 roku i zobowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej powódce na mocy art. 415 k.c.

Zarzut apelacji dotyczący niezastosowania art. 429 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż, jak już wskazano przyczyna zdarzenia nie leży w awarii drzwi, czy wadliwej ich konserwacji, a zastosowanym sposobie działania drzwi, nie w pełni odpowiednim do funkcji jaką mają pełnić. Dlatego też powierzenie serwisowania przedmiotowych drzwi zawodowemu przedsiębiorstwu nie zwalniało pozwanego od odpowiedzialności.

Z powyższych względów apelacja pozwanego co do zasady podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Natomiast, jak już zaznaczono, apelacja jest uzasadniona jedynie w części dotyczącej terminu początkowego płatności przez pozwanego (...) odsetek, ale tylko w niewielkim zakresie.

Mianowicie zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c.: jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Dłużnik pozostaje w opóźnieniu jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne.

Sąd Rejonowy odwołał się do art. 817 k.c., który reguluje kwestię terminu spełnienia świadczenia (a tym samym początku biegu terminu do naliczania odsetek za opóźnienie m.in. przy zadośćuczynieniu za krzywdę), ale wyłącznie jeśli chodzi o ubezpieczyciela. Natomiast unormowanie to nie ma zastosowania do innych dłużników, w tym do ponoszącego odpowiedzialność za szkodę ubezpieczającego pozwanego (...) Spółki Akcyjnej.

Należy wskazać, że zasadą jest, iż odszkodowanie i zadośćuczynienie za krzywdę w przypadku czynów niedozwolonych stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia, które winno być spełnione niezwłocznie, co wynika z art. 455 k.c. Od tej zatem chwili biegnie termin do zapłaty odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1968 r., I CR 117/68, LEX nr 6379, z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNCP 1971, nr 6, poz. 103, z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, Lex 602683).

W niniejszym przypadku brak jest danych, żeby powódka wzywała pozwanego (...) Spółkę Akcyjną do zapłaty zadośćuczynienia przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, wobec czego zgodnie z art. 455 k.c. świadczenie winno być spełnione przez tego pozwanego po dopoznaniu go i doręczeniu odpisu pozwu zawierającego żądanie zasądzenia kwoty 8000 zł, co nastąpiło 16 czerwca 2008 roku (pismo k.118) oraz po rozszerzeniu żądania pozwu o kwotę 7000 zł w dniu 13 grudnia 2010 roku (k. 416).

Dlatego też na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 15000 zł od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K., zasądzając je od kwoty 8000 zł od dnia 17 czerwca 2008 roku do dnia zapłaty i od kwoty 7000 zł od dnia 14 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie oddalając powództwo co do odsetek.

Należy dodać, że nie są słuszne wywody apelacji jakoby Sąd winien zasądzić odsetki dopiero od daty wyrokowania. Zachodzą wprawdzie sytuacje, gdy datą, od której należy zasądzić odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia jest data wyrokowania, ale odnosi się do wyjątkowych wypadków, gdy wysokość świadczenia odpowiadającego zadośćuczynieniu za szkodę (krzywdę) wyrządzoną czynem niedozwolonym, ustalana jest według cen z daty ustalenia

świadczenia, czyli według cen z daty wyrokowania w tym przedmiocie i tak ustalona kwota świadczenia byłaby w istotnym stopniu wyższa od kwoty ustalonej według cen na datę wezwania. Sytuacje kiedy wysokość zadośćuczynienia jest ustalana „według cen z daty ustalenia świadczenia” (wyrokowania) miały miejsce w okresach wysokiej inflacji przy odległej dacie wezwania od daty przyznawania należności (wyrokowania), kiedy ocena wysokości zadośćuczynienia uwzględniała bieżącą siłę nabywczą pieniądza. Występuje to także, gdy na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia miały duży wpływ okoliczności, które nastąpiły dopiero w toku postępowania sądowego i Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia brał je pod uwagę i powodowały one zwiększenie przyznanej sumy zadośćuczynienia.

W niniejszym przypadku takie warunki nie mają miejsca. Nie ulega wątpliwości, że w ostatnim czasie nie występowała znaczna inflacja, jak również podstawą przyznania powódce zadośćuczynienia w danej wysokości nie były skutki, które ujawniłyby się w ostatnim okresie i istotne okoliczności, które zachodziły w toku procesu. Wszelkie konsekwencje zdarzenia z dnia 27 lipca 2007 roku, które miały znaczący wpływ na krzywdę powódki były już znane w momencie dopoznania i już w tym czasie było możliwe ich określenie.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Sąd Okręgowy nie odnosił się do zarzutu podniesionego na rozprawie odwoławczej przez pozwanego (...) Spółkę Akcyjną w W. dotyczącego braku odpowiedzialności tego pozwanego z uwagi na franszyzę redukcyjną do kwoty 20000 zł (k.847), gdyż zarzut ten dotyczy wyłącznie tego pozwanego, który nie zaskarżył wyroku. Wprawdzie na mocy art. 378 § 2 k.p.c. Sąd może rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, ale w orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że obejmuje to wyłącznie zarzuty wspólne przysługujące tym współuczestnikom oraz współuczestnikom, którzy zaskarżyli wyrok (zob. wyroki Sadu Najwyższego z 11 grudnia 2008 roku, II CSK 272/08, LEX nr 515446, z dnia 26 stycznia 1972 r., II CR 606/71, OSNC 1972/7-8/142, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia z dnia 4 lutego 2014 r., I ACa 606/12, LEX nr 1454619 i cytowane tam orzecznictwo i piśmiennictwo).

Ze względu na fakt, że apelacja pozwanego (...) Spółka Akcyjna w K. została uwzględniona tylko w niewielkiej części Sąd Okręgowy na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powódkę w drugiej instancji w kwocie 1800 zł stanowiącej wynagrodzenie pełnomocnika w oparciu o § w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności sprawne opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.